

Michał Bilewicz  
Uniwersytet Warszawski

# Kryzys uchodźczy jako kryzys postaw

**W**e wrześniu 2015 r. Rząd RP po długich negocjacjach zdecydował o przyjęciu 7000 uchodźców spośród około 120 000 osób, które trafiły na teren Unii Europejskiej z krajów objętych działaniami wojennymi (głównie Syrii i Erytrei). Liczba ta nie wydaje się szczególnie wysoka na tle wcześniejszego napływu cudzoziemców do Polski: w 2013 r. 12 849 obywateli Rosji (głównie z Czeczenii) wystąpiło w Polsce o nadanie statusu uchodźcy, a w ciągu pierwszej połowy 2015 r. 15 373 osoby z Ukrainy otrzymały od wojewodów zezwolenie na pobyt czasowy (cudzoziemcy z Ukrainy nie mogą otrzymać statusu uchodźcy, ponieważ niecałe terytorium tego kraju było objęte działaniami wojennymi)<sup>1</sup>. Polska zadeklarowała przyjęcie proporcjonalnie znacznie mniejszej liczby uchodźców nie tylko niż Niemcy i Francja, ale też np. Finlandia czy Słowenia. Na przełomie października i listopada do Szwecji, kraju o populacji mniejszej niż 10 000 000, napłynęło w ciągu tygodnia 10 000 uchodźców z Syrii i innych państw ogarniętych wojną. W Polsce w tym samym czasie o status uchodźcy wystąpiło tylko trzech cudzoziemców z Syrii<sup>2</sup>.

Pomimo niewielkiej skali napływu cudzoziemców do Polski temat „kryzysu uchodźczego” był silnie obecny w polskich mediach w ostatnich miesiącach. Efekty tego odnotowano również w badaniach postaw prowadzonych przez Centrum Badań nad Uprzedzeniami UW. W badaniu prze-





prowadzonym w 2014 r. na ogólnopolskiej próbie dorosłych Polaków 20% respondentów zadeklarowało brak akceptacji muzułmanina jako sąsiada. W ogólnopolskim badaniu przeprowadzonym latem 2015 r. już 32% badanych wyraziło brak akceptacji dla sąsiada wyznającego islam<sup>3</sup>. Badania wykazały też, że postawy islamofobiczne są istotnie związane z częstotliwością korzystania z internetowych portali informacyjnych. Osoby częściej korzystające z tych portali wyrażały silniejszą niechęć wobec muzułmanów.

Ożywiona debata medialna na temat uchodźców zdawała się odwoływać do wcześniejszych lęków i uprzedzeń Polaków wobec imigrantów. Wiele badań socjologów, ekonomistów, urbanistów i psychologów wskazuje, że zróżnicowanie etniczne nie tylko wzbogaca kulturę, lecz również wpływa na kreatywność, a w efekcie wzmacnia rozwój ekonomiczny kraju<sup>4</sup>. W Polskim Sondażu Uprzedzeń przeprowadzonym na reprezentatywnej ogólnopolskiej próbie w 2013 r. zauważyliśmy, że Polacy postrzegają napływ cudzoziemców raczej jako zagrożenie aniżeli jako potencjał rozwoju państwa. Zdecydowana większość uczestników badania nie chciała, aby w Polsce mieszkało więcej osób odmiennych etnicznie oraz uważała napływ imigrantów za niekorzystny dla polskiej gospodarki. Ponad połowa respondentów obawiała się, że imigranci zabierają Polakom miejsca pracy. Z drugiej strony 40% spośród badanych dostrzegło, że imigranci wzbogacają polską kulturę. Sondaż pokazał, że niechęć wobec cudzoziemców cechuje szczególnie osoby gorzej wykształcone, z mniejszych miast.

Co ciekawe, sytuacja materialna respondentów okazała się niezwiązana z ich stosunkiem do imigrantów. To raczej subiektywne odczucie, że „jest źle” (nazywane przez psychologów relatywną deprivacją) wpływało na niechęć do imigrantów<sup>5</sup>.

## Źródła kryzysu postaw

Co zatem odpowiada za tak żywiołową reakcję opinii publicznej na tzw. kryzys uchodźczy w Europie i kwestie napływu cudzoziemców do Polski? Psychologia społeczna wskazuje na dwie zasadnicze przyczyny kształtujące tego typu postawy: bezpośredni kontakt (bądź jego brak) oraz przekaz mediów oraz liderów opinii (w tym polityków, duchownych, ekspertów).

Bezpośredni kontakt z grupami mniejszościowymi i imigrantami jest najpewniejszym sposobem ograniczania uprzedzeń i zwiększania otwartości w relacjach z tymi grupami. Metaanalizy setek badań na ten temat wykazują, że osoby mające osobisty kontakt z przedstawicielami grup mniejszościowych czy imigranckich nie tylko zyskują wiedzę na temat tych grup, lecz również odczuwają mniejszy lęk przed nimi oraz wykazują wyższą empatię i współczucie wobec ich losu<sup>6</sup>. Zwiększona empatia i mniejszy lęk przekładają się na ogólną poprawę postaw wobec tych grup. W kontekście imigrantów z krajów muzułmańskich szczególnie warto zwrócić uwagę na badania prowadzone w Niemczech, które miały na celu wyjaśnienie regionalnych różnic w niechęci wobec wyznawców islamu. Od lat bowiem to właśnie we wschodnich landach najczęściej odnotowywane są napaści na muzułmańskich imigrantów, a poparcie dla ekstremistycznych partii jest tam najwyższe. Badacze niemieccy dowiedli, że różnice te w największym stopniu wynikają właśnie ze struktury etnicznej: we wschodnich landach Niemiec imigrantów praktycznie nie ma, co powoduje, że mniej jest okazji do osobistego kontaktu.



STANISŁAW CIOK

1 Dane na podstawie zestawień rocznych Urzędu ds. Cudzoziemców. <http://udsc.gov.pl/statystyki/raporty-okresowe/zestawienia-roczne/>.

2 Dane na podstawie meldunku tygodniowego Urzędu ds. Cudzoziemców za ostatni tydzień października 2015.

3 Bilewicz M., Marchlewska M., Soral W., Winiewski M. (2014). *Mowa nienawiści. Raport z badań sondażowych*. Warszawa: Fundacja im. Stefana Batorego i Centrum Badań nad Uprzedzeniami; Stefaniak A. (2015) *Postrzeganie muzułmanów w Polsce: Raport z badania sondażowego*. Warszawa: Centrum Badań nad Uprzedzeniami.

4 Por. Florida R., Gates G. (2003). Technology and tolerance: the importance of diversity to high-technology growth. *Research in Urban Policy*, 9, 199–219; Gołowska M.A., Crisp R.J. (2013). On counter-stereotypes and creative cognition: When interventions for reducing prejudice can boost divergent thinking. *Thinking skills and creativity*, 8, 72–79; McLeod P.L., Lobel S.A., Cox T.H. (1996). Ethnic diversity and creativity in small groups. *Small Group Research*, 27, 248–264.

5 Soral W., Hansen K., Bilewicz M. (2014). *Stosunek do imigrantów oraz jego korelaty – na podstawie Polskiego Sondażu Uprzedzeń 2013*. Warszawa: Centrum Badań nad Uprzedzeniami.

6 Pettigrew T.F., Tropp L.R. (2008). How does intergroup contact reduce prejudice? Meta-analytic tests of three mediators. *European Journal of Social Psychology*, 38: 922–934.



Młodzi Niemcy z Saksonii czy Meklemburgii nie spotykają Turków czy Kurdów w klasie szkolnej, a dorośli nie mają doświadczenia z sąsiadami wyznającymi islam. To właśnie przekłada się na większy lęk i niechęć wobec tych grup<sup>7</sup>.

W Polsce jakkolwiek kontakt z cudzoziemcami jest bardzo rzadki. Cudzoziemcy stanowią ledwie półtora promila polskiej populacji<sup>8</sup>. Wspominane tu badania postaw wobec muzułmanów oraz imigrantów, prowadzone przez Centrum Badań nad Uprzedzeniami, potwierdzają, że brak kontaktu jest jednym z podstawowych czynników odpowiedzialnych za lęki antyuchodźcze i postawy wobec wyznawców islamu w Polsce. Osoby mające muzułmanów wśród znajomych cechują się znacznie większą otwartością na uchodźców. Taki kontakt jest jednak stosunkowo rzadki – ponad trzy czwarte Polaków nie miało okazji poznać żadnej muzułmanki czy muzułmanina<sup>9</sup>. Nawet krótkotrwały kontakt z muzułmanami (np. wśród młodzieży uczestniczącej w wymianach studenckich Erasmus w krajach zamieszkałych przez muzułmańskie mniejszości) owocował wyraźną poprawą postaw i ograniczeniem lęku przed islamem<sup>10</sup>.

Drugim podstawowym źródłem niechęci do uchodźców są media, skoncentrowane na zamachach terrorystycznych i przemocy, a rzadko informujące o społecznościach muzułmańskich w jakimkolwiek innym kontekście. Efektem tego są silne skojarzenia islamu z terroryzmem oraz brak innych elementów w poznawczej reprezentacji muzułmanów. Przeprowadzone w ostatnich latach niemieckie badania podłużne wskazywały, że częstsze oglądanie kanałów prywatnych telewizji wzmagało lęk przed muzułmanami, co w efekcie podwyższało chęć oglądania tychże kanałów<sup>11</sup>. Należy przy tym podkreślić, że prywatne kanały niemieckiej telewizji w znacznie większym stopniu epatują widzów scenami przemocy oraz komunikatami emocjonalnymi aniżeli kanały telewizji publicznej.

Wpływ mediów na postawy wobec muzułmanów jest szczególnie silny u tych osób, które nie posiadają innych źródeł wiedzy o wyznawcach tej religii. Brak kontaktu czyni nas bardziej podatnymi na komunikaty medialne, wypowiedzi polityków czy ekspertów. W Polsce islamofobiczne treści były stosunkowo powszechne w mediach, również w okresie poprzedzającym tzw. kryzys uchodźczy. Co czwarty dorosły Polak stykał się z nimi w telewizji czy internecie. Wśród młodzieży ponad połowa miała do czynienia z antymuzułmańską mową nienawiści w sieci<sup>12</sup>. Obrażliwe treści na temat muzułmanów pojawiają się zwykle w formie komentarzy na forach internetowych. Nasze badania wykazały, że osoby mające kontakt z mową nienawiści w otoczeniu przestają być wrażliwe na brutalność obraźliwego języka, a w efekcie spada ich akceptacja dla grup imigranckich czy mniejszościowych w otoczeniu. W niedawnych badaniach eksperymentalnych zbadaliśmy efekty czytania nienawistnych komentarzy pod artykułami zamieszczonymi na portalach informacyjnych. U badanych, którzy przeczytali takie kome-



JAKUB OSTALOWSKI

**Dr hab. Michał Bilewicz** jest psychologiem, profesorem Uniwersytetu Warszawskiego. Kieruje Centrum Badań nad Uprzedzeniami UW.

tarze, znacząco spadała zdolność do zaakceptowania sąsiada muzułmanina czy Żyda (w porównaniu z osobami, które wcześniej czytały ten sam artykuł, jednak pozbawiony nienawistnych komentarzy)<sup>13</sup>.

## Możliwości wyjścia z kryzysu

Wzrost niechęci do muzułmańskich uchodźców zaobserwowany w ostatnich miesiącach skłania do zastanowienia się nad skutecznymi metodami integracji uchodźców i modyfikacji postaw społeczności przyjmującej. W ubiegłych latach z podobnymi problemami mieliśmy do czynienia w skali lokalnej – w tych miejscowościach, w których ulokowano ośrodki dla uchodźców.

Za przykład może tu posłużyć Łomża – miasto, w którym ulokowano dwa ośrodki dla uchodźców: jeden w centrum, a drugi na obrzeżach (w Czerwonym Borze). Województwo podlaskie, a szczególnie okolice Łomży, to część Polski, w której badacze współcześnie odnotowują stosunkowo wysokie poziomy ksenofobii<sup>14</sup>, a region ten historycznie znany był z wielu aktów przemocy motywowanej etnicznie<sup>15</sup>. Utworzenie ośrodków dla uchodźców w tym regionie powinno więc być powiązane z szerszą kampanią informacyjną, jak również szeroko zakrojonymi działaniami edukacyjnymi. Efekty braku tego typu działań były szczególnie widoczne w latach 2008-2010, kiedy to doszło do szeregu incydentów wymierzonych w uchodźców z Czeczenii, w tym pobicia dwóch kobiet. Efektem eskalacji negatywnych postaw społeczności lokalnej wobec uchodźców było zamknięcie przeznaczanego dla nich ośrodka w 2010 r.

Wspólnie z działającą od lat w Łomży Fundacją „Ocalenie” Centrum Badań nad Uprzedzeniami UW przeprowadziło projekt badawczy zintegrowany z działaniami skierowanymi do społeczności lokalnej<sup>16</sup>. Projekt obejmował badanie przeprowadzone na reprezentatywnej próbie mieszkańców Łomży, identyfikujące podstawowe przyczyny napięć w relacjach społeczności lokalnej z cudzoziemcami. Badanie wykazało, że najbardziej negatywne postawy wobec uchodźców oraz najsilniejszy lęk deklarowali najmłodsi mieszkańcy miasta. Wśród głównych przyczyn lęku przed uchodźcami wyróżniliśmy brak



okazji do osobistych kontaktów (brak znajomych wśród uchodźców) oraz mylne przekonanie, że uchodźcy, pobierając świadczenia w miejskim ośrodku pomocy społecznej, przyczyniają się do zmniejszenia świadczeń dostępnych dla najuboższych mieszkańców miasta. Badanie wykazało też niewiedzę co do przyczyn uchodźstwa czeczeńskiego – badani deklarowali, że jest ono motywowane raczej przyczynami ekonomicznymi aniżeli politycznymi.

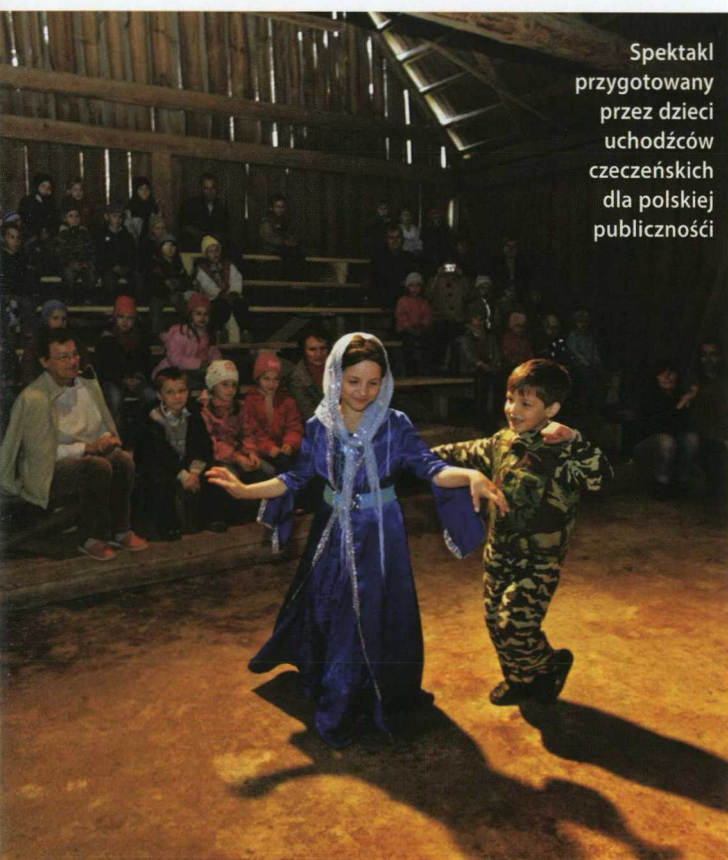
Efektom tej diagnozy była szeroko zakrojona kampania edukacyjna i integracyjna. Fundacja „Ocalenie” zrealizowała w Łomży szereg programów skierowanych do grup najbardziej niechętnych uchodźcom (m.in. warsztaty sztuk walki oraz spotkania z czeczeńskimi zawodnikami tych sportów dla młodzieży; akcję wolontariatów w ośrodku dla uczniów szkół średnich). Celem takich wydarzeń jak Dzień Uchodźcy, wystawa o ofiarach wojny w Czeczenii czy warsztatów kuchni prowadzonych przez mieszkańców ośrodka dla uchodźców było z jednej strony stworzenie możliwości osobistego kontaktu z uchodźcami (bezpośredniego oraz pośredniego) i uświadomienie mieszkańcom realnych przyczyn uchodźstwa czeczeńskiego.

Rok później przeprowadziliśmy kolejne badanie na reprezentatywnej próbie mieszkańców miasta, aby ocenić ewentualną zmianę postaw i jej przyczyny. Zauważyliśmy wówczas, że po roku działań integrujących postawy wobec muzułmańskich uchodźców uległy zdecydowanej poprawie, podobnie jak świadomość przyczyn napływu uchodźców z Czeczenii. W ciągu roku wzrósł odsetek badanych deklarujących posiadanie czeczeńskich znajomych, a częstsze kontakty prze-

Raporty  
Centrum Badań  
nad Uprzedzeniami UW  
poświęcone tematyce  
uchodźców omówione  
w tym tekście  
można znaleźć  
na stronie  
cbu.psychologia.pl.

łożyły się na bardziej pozytywne postawy. Badania wykazały, że zmiana postaw była związana ze świadomością i uczestnictwem w wydarzeniach mających na celu integrację uchodźców. Elementem, który wyraźnie dostrzegliśmy w badaniach, jest wspólnota historycznych losów: Polacy, którzy uświadomili sobie podobieństwo współczesnego losu Czeczenów do wcześniejszych doświadczeń Polaków, byli bardziej gotowi zaakceptować cudzoziemców w swoim mieście<sup>17</sup>.

Tzw. kryzys uchodźczy w Polsce to głównie kryzys postaw, które w dużo większym stopniu wynikają z lęków aniżeli z racjonalnej kalkulacji korzyści i kosztów związanych z napływem uchodźców z Bliskiego Wschodu i Afryki. Sytuacja cudzoziemców oraz ich postawy i zachowania zależą w dużym stopniu od postaw społeczeństwa przyjmującego. Doświadczenia z wcześniejszą adaptacją uchodźców – jak choćby w wypadku omawianego przykładu Łomży – sugerują, że warto podjąć działania integracyjne i edukacyjne, które mogą realnie zmienić postawy w społecznościach lokalnych. Obecnie działania takie prowadzą organizacje pozarządowe – jednak wsparcie dla nich ze strony państwa jest nikłe. W epoce zwiększonego napływu uchodźców do Unii Europejskiej warto, aby tego typu działania prowadzone były bardziej systematycznie i z większym wsparciem budżetowym, również w Polsce. Stanowić to może przeciwwagę dla komunikatów medialnych oraz wypowiedzi polityków, które znacznie częściej antagonizują aniżeli rozwiązują problemy związane z integracją uchodźców. Działania integracyjne ułatwią też adaptację uchodźców i uchronią przed ich radykalizacją polityczną. ◀



Spektakl  
przygotowany  
przez dzieci  
uchodźców  
czeczeńskich  
dla polskiej  
publiczności

JAKUB OSTALOWSKI

- 7 Wagner U., Van Dick R., Pettigrew T.F., Christ O. (2003). Ethnic prejudice in East and West Germany: The explanatory power of intergroup contact. *Group Processes & Intergroup Relations*, 6, 22-36.
- 8 Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań, przeprowadzony w 2011, wskazuje, że cudzoziemcy stanowią 0,15% ludności Rzeczypospolitej Polskiej – 55 400 osób zadeklarowało posiadanie innego obywatelstwa niż polskie.
- 9 Stefaniak A., *op cit.*
- 10 Stefaniak A., Bilewicz M. (2014). Zmiana postaw w wyniku wymian studenckich: Rola kontaktu międzygrupowego i redukcji zagrożenia. *Psychologia Społeczna*, 3, 311-322.
- 11 Eysel J., Geschke D., Frindte W. (2015). Is seeing believing? The relationship between TV consumption and islamophobia in German majority society. *Journal of Media Psychology*, 27, 190-202.
- 12 Bilewicz M., Marchlewska M., Soral W., Winiewski M. (2014). *Mowa nienawiści. Raport z badań sondażowych*. Warszawa: Fundacja im. Stefana Batorego i Centrum Badań nad Uprzedzeniami.
- 13 Soral W., Bilewicz M., Winiewski M. (w przygotowaniu). *Desensitizing effects of online hate speech*.
- 14 Stefaniak A., Bilewicz M., Winiewski M. (2015). *Uprzedzenia w Polsce*. Warszawa: Liberi Libri.
- 15 Milewski J.J. (2002). Stosunki polsko-żydowskie w Ostrołęckiem i Łomżyńskiem w latach trzydziestych i w czasie II wojny światowej. *Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego*, 16, 175-176; Tryczyk M. (2015). *Miasta śmierci. Sąsiedzkie pogromy Żydów*. Warszawa: RM 2015.
- 16 Bilewicz M., Górska P., Jaworska M., Olechowski M., Witkowska M. (2012). *Stosunek do uchodźców. Możliwości zmiany*. Warszawa: Centrum Badań nad Uprzedzeniami.
- 17 Vollhardt J.R., Bilewicz M., Olechowski M. (2015). Victims under Siege. W: Halperin E. & Sharvit K. (red.) *The Social Psychology of Intractable Conflicts*. New York: Springer.